

# KRYNICA

BIEŁARUSKAJA HAZETA.

№ 5.

3 Śniežnia 1917 h.

CANA № 15 k.

Na hod 4 r., na paňhoda 2 r.

WYCHODZIĆ DWOJČY U MIESIAC.

Radakcyja Pietrahrad, 1 Rota, d. 11.

1.

19 listapada z woli Námiestnika Chrystowaho na ziemli Papieža pryniau uładzu u archidyecezyi Mahileŭskaj Jaho Wysokaś Arcybiskup Edward Ropp.

„Chaj Boh zachawaje Jaho, ažyūlaje Jaho i błahasławić Jamu na ziemli i ni padaś Jaho u ruki niepryjacielaŭ Jaho“.

## Naša mowa u Kašcieli.

Jaho Wysokaś b. Edward Ropp, byušy biskup Wileński, a ciapier Arcybiskup i katalicki Mitrapalit na usiu Rasieju, nidauna zwiarnusia z ajcoúskim pišmom da duchawieństwa Wileńskaj dyecezyi. U hetym piśmie nawučaje Arcybiskup duchawieństwo jak jano maje żyć i pracawać i zwiartajući uwahu na kazańcia hetak haworyć: „Starajcisia ab toja, kab ni apuskać ničoha z nabázeństwa polskich, dy dawajcie kazańcia u mowi lahćejsaj dla narodu — biełaruskaj. Dzie jośksiandzy, katoryje znauć hetu mownu, chaj kanieśnia časta, kali možno što niadzielu, haworać katachizmowaje kazańcia pa biełarusk u, apryc polskaj štoniadzielnaj pramowy. Dzie duchawieństwo miejscowaje nia umieje jak należyc mowy narodu, probaščy sumlenna pawinny dbać, kali zjedziecca duchawieństwo, kab takije kazańcia byli haworany.

Heta datyčyć wiosak i małych miasteček, u bolšych centrach treba zwiartać uwahu na miejscowią abstanowy, kab nia siejać niazhody tam, dzie chodzić ab zhodu i zlučnaść narodaū, žyjučych u našym kraju“.

Praūdziwa apostolski duch jość u hetych słowach Jaho Wysokaś Arcybiskupa. Hetyje słowy jak balsam na rany, tak spływuć jany na zranianyje serca synoū Biełarusi.

Jany nia tolki daduc paznańnia wiery, dy zahasiać toj pažar, katory hatowiūsia u Wilenčynie, jany supkojać toj wulkan, katory mieū z siłaju krušyć stary paradak u kašcieli. Hetyje słowy zrabili toja što biełarusam nia treba damahačca swaje mowy u ka-

cieli, bo ich Aciec zahawaryū jeju da dzietak i kazańksiandzom zaūsiody swiatuju praūdu nauki Chrystowaj dawać u hetaj mowi.

Biełaruś ni zabudzie Jaho Wysokaś Arcybiskupa Roppa, a swaho Ajca.

Chaj Boh pamahaje Jamu u światoj pracy.

X. L. C.

## Budučyna Biełarusa.

III. Wiedajem usie što Biełarusy nachodziacca nia tolki pamiž dwuch kultur: polskaje i ruskaje, ale i pamiž dwuch wier prawosłaūnaje i katalickaje łacinskaħa abradu, ci jak *u nas kazuc „polskaje i ruskaje wiery“*. Dzieła hetaha pałažeńie ich šmat horšaje, jak pałažeńie litwinoū. Biełarusy musiać jakby rabić jednotu uschodniaje (rasiejskaje) i zachodniaje (polskaje) kultury, prawosłaūnaje i katalickaje wiery. Hetaja synteza jakby była za lepszych časoū Biełarusi — synteza kultur u mowi Skaryny i litoūskaha Stutu, synteza wier u Unii. Joś usie danyje sudzić što Unija na Biełarusi maje prylašć. — Maje jana takich świątych apostołaū, jak św. Jazafat i bł. Andrej Babola, katoryje ni zabuduć pirad Boham ab tom kraju dzie swaju kroū za wieru prali.

Nia pamior, dziakuj Bohu, zakon Jezuitaū da katoraha naležaū św. Andrej. Jezuity usiudy i zaūsiody pracowali u duchu každaha narodu i stajali za Uniju. Taktyki swajej nia zmianili i dasiul. Jak prydruć ciapier, a prydruć napeūna, woźmucca za pracu, woźmucca za Uniju, a kab unija lepš pašla woźmucca i za pracu biełarskuju, bo Biełaruś najleps nadajecca kab zbližyć łacinskich katolikoū z prawosłaūnymi, — do Biełarusa nie pačuje adrazy ni Palak ni Ruski. — Peūna što i łacinstwo astaniecca na Biełarusi. Jano tolki akrepnie, zrobicca swiedamym.

IV. Roūna z tym jak padymiecca Biełaruś wyžaj u swaim žyci narodnym ū ašwiecie i ralihii, palepšycce i jaje byt ekanamičny i palityčny, katory z swajej starany budzie prycniacca da bolšaho práciwetu i siły narodnej swiedamaści i kultury. — Dzieła hetaha užo siahonia biełarusy damahajucca autonomii.

Sciah siahoniašnaj demakracyi, kab narody samy ab sabie stanawili i radzili adazwaūsia i u Biełarusi.

Peūna, biełarusy nie dumauć ab jakojś niezalež-

naści palityčnaj, ab swajem asobnym panstwie, bo ni majać na heta dannyh i wiedajuć, što ū apošnich časach, za ūzrostam ruchu nacyanalnaha raście na świecie i tandecya twaryc wialikije panstwa — federacyi, u katoryje úchodzilib mnogiye małyje narody swabodnyje i aútanomnyje. Ni žadać aútanomii, samaūradu na swojoj tarytoryi, kab mieć mahčymać razparažacca swaim losam i razwiwacca swabodna i harmanijna waúsich kirunkach — białarusy nia mohuć, bo bez hetaha nima poínaha žycia. Kali tolki heta atrymajuć, zależyć ad ich damahania, ad taho jak razaújucca i zarhanizujucca i ad taho jakoj buduć trymacca palityki tyje z kim los Białarusi budzie zwiazany. Niapeúnaś dzie bardžej hetuju aútanomiju možna mieć rodzić toja, što siarod samych białarsuš adny ciahnuć da Polščy, druhije da Rasicie. Trudna hetamu dziwicca, bo wiedama jak trudna sabie wyrabić toja, što nazywajuć siahońnia aryjantacyjaj. Saúsich hetych dumak ab tom, što joś, što može być na Białarusi nasowajecca hetakaja kanikuzyja: Joś asobny białarski narod sa słabaj kulturaj, katoraja, maje ūsie šansy ū chutkim časie razwicca. Ūsie białarusy intelihentnyje majać abawiazak nad hetym pracawać, a susiedzi kali nia pamahcy — to chacia nia miešać.

Kab praca była trywałaja pawinna mieć mocny fundamant i wysoki cel.

Fundamentam hetym i celam dla usich joś nia chto inšy jak Toj, chto skazaū ab Sabie, što joś alfa i omega i chto zrabiū, što narody papraūlajucca — „sanabiles fecit nationes“. Tolki hety adzin fundamant trywały i cel wialiki!

X. F. Ab.

### Chryścijańska Demokratyčnaja Lučnaśc.

Dźwie wialikija siły Wolnaś i Arhanizacyja moħuć usio zrabić u našym časi, što patrebna ludziam.

Nijkaj arhanizacyi nia može być bez wolnaści, dy znoū wolnaś bez arhanizacyi zrobicca neparadkam — anarchijaju.

Wialikaja ličba paūstała rožnych arhanizacyja u celaj Rasicie i u nas.

Kožnaja z ich maje metu najčašczej pamahać jakojś čaści ludziej, kožnaja z ich maje na meci adnu jakajuć staranu žycia. Časta bywajuć arhanizacyi, kab wajawać z druhimi arhanizacyjami.

Najlepšaja taja arhanizacyja, katora maje na meci usiebočaść čaławieka, katoraja może dać swaim siabram praswietu, a z jeju kulturu, katora dbaje ab dabo siabroū ekanamičnaje dy toż nia wykidaće z swajej mety žycia relihijnaha.

Hetakaja arhanizacyja joś Chryścijanskaja Demokratyčnaja Lučnaśc.

Jana budujecca na wialikich Chryścijańskich zakonach wykazanych praz Papieža Leona XIII, u jaho akružnych piśmach.

Chr. D. Ł. maje na meci zlućć usich chryścijan, najboli katolikaū, u udnu mocnuju arhanizacyju, katorajab pamahałab u baračbie z trudnaściami žycia i supakoiwałaby patreby dušy.

Chr. D. Ł. maje na meci nia relihijnyja patreby, a ekanamičnyja i hramadziańskija praniknutyja ducham Chrystowym: bez ninawiści, bez nisprawiedliwaj baračby.

Idzie da swaje mety rožnymi sposabami: najboli praz praswietu starych i dziajiec, praz schody, praz stworwańia rožnych ekonomicznych chaūrusaū np. kramaū.

Chr. D. Ł. jak tawarystwa założana u maju h. hoda, sialiba jaje u Pietrahradzi na 1 Rocie. Adzieły — hurtki mohuć być założany u celaj Rasicie i Białarusi.

Arhanizujecca hurtok tak: 3 — 5 čaławiek razumiejskich dy boli wučanych tworać arhanizacyjny kamitet hurtka, tady prosiać boli ludziej, haworać im ab meci Lučnaśc, ab jaje sposabi baračby z žyciom, kažuć, što kali chto choče chaj daść zhodu da należeńnia; kali znajdziecca čaławiek 20, tady jany wybirajuć z pamiž siabie Radu abo kamitet hurtka z 3, 5 abo i boli čaławiek; prysłyając wiedamaśc da Tymčasowaj Centralnaj Rady u Pietrahradzi, attul atrymajuć radu što rabić dalej.

Lučnaśc może być dobra u haradzi i na wiosce; tolki rabota na wiosce budzieisci inšym sposabam čym u horadzi, dy ideja i meta daść takujuž karyśc jak i u horadzie.

Łučnik.

### Chwaščaūka.

Kab chto dobra apisaū našu staronku, sabraū usie dumki i patreby našych ludziej, to u apisańiu hetym adbiłasiaby duša wialikaj hramady i my pačuliby jak bjucca sercy miljonaū ludziej, pačuliby siłu hetych miljonaū. Tahdy ludzi inačaj uzialisaby da raboty hramadziańskaj; ni tak jak ciapier.

I hetak ab kažnaj wioscy, ab kažnaj chatcy rodnej staronki białarskaj warta pisać: bo choć naša staronka i ubohaja, ale dobraya i nam darahaja i ab joj zabywacca adno bħali čaławiek budzie.

A dapraudy, chto zblizycce, da chaty białarskaj, toj ni pakaicca, bo u prostaj chaci spatkajeć jon prostaće bez chitraści serca i pačujeć miłość dobracha serca našaha narodu i sałodkije słowy rodnej hutarki. Hetak warta zblizycce da kožnaj wioski. a siarod tych wiosak bolš mo warta paznać Chwaščaūku, Dubraūku, Saškaūku, Krywiel, Staryja, Nowyja Cymadany i Slobodku, u hetych wioskach żywuć ščyryje białarusy.

Naš pieśniar Paúłovič hedak pisać:

Swajo nad žycie ja lublu

I u prywitańi, u kožnym słowie

Ja Biełaruski ton īaľu.

Dyk wo, u Chwaščaūskaj parachwii śmat jośc hetaha tonu białarskaha.

Užo ujezdžajucy u wiosku miła pačuje pryzezny naša staraświeckaje katalickaje prywitańia: „Pachwally Jezus Chrystus“ hetak witalisia z saboj dziadzy i pradziady našy.

Kali pačujuć Chwaščaūskije ludzi, što pryzezny zahawaryć da ich pa białarsku, do adrazu widać jak na kožnym abliču zjawićca radać i kožny pawiasialeje. Lubić tutejšy narod kab šanawali jaho zwyčaj, jaho mowni i tyje što śmiajucca z białarskaj hutarki nia duža što paciechu mając.

Jośc u parachwii Chwaščaūskaj pierakananye šwidomyje haspadary, katoryje upierad čytali hazetu „Białarus“, a ciapier wypiswajuc „Krynicu“. U kašcieli molacca z białarskaj knižki „Boh z nami i badaj što usie,

chto čytać umieje, trymali u rukach choć jakuju biełorusku knižku.

Dahetul prauda z Chwaščaūskaj parachwii nima ludziej kab pakančali jakija himnazji, albo uniwersity, ale ciapier užo pačynajuć bracca da nawuki. To adzin, to druhi haspadar pytajeć jak heta dalej wučyć syna, a nikatoryje užo wučać.

Škołki u parachwii jośc, pa kažnaj wioscy jośc i ruskija i polskijskaja škołki, bo ciapier u parachwii šmat ucikačoū, biežančau, jak kažnuc. Ale parachwialnaje swaje škołki dahetul jašče nima. Lepšye haspadary adnak dumajuć kab adčynić hetu škołu i možna spadiewacca, što za kolki hadoū heta budzie zrobiana. Tahdy budziec chiba swój wučyciel, wučycialka, katoraja budzie lepi razumieć dziaciej i lubić ich, a dzie luboū tam i ład.

Jośc u Chwaščaūcy kredytowaje tawarystwa, sprawy jaho stajać dobra; kab da hetaha jašče kramu supolnuju dobraru załažyli, kab nia treba było marnawać času ježdziučy za marnaj rečcu u Škloū i kab žudy nie ašukwali i nia dzierli škuru z sielan, to byłoby saūsim dobra. Patrebnaje reč u Chwaščaūcy jašče młyn; kab chto pastawiū dobry parawy ci naftawy młyn to mieūby dobry zarobatok, bo małoć byłoby što i haspadary mieliby wyhady. Dobra byłob kab haspadary złazlisia i pastawili supolny młyn.

Haspadarka tut wiadziecca hetak sama jak skroś u tutejszym baku. Dziwiacc biežancy, što papryjaždżali z swaich bakoū, jak heta tut raścieć u zbožża. U ich bo inačaj haspadarač. Tut trypolnaja systema (paradak). Papar ni zahorwaičca u wosiań bo kažnuc što nima pačom pašwiś bydła. Ziamla za wosiń i zimu zležycce, splesčycce ani projmia jaje pawietra, ani wilhać, nia dziwa što i uradžai miernyje. Treba byłob pačać patrochu haspadaryc hetak jak dzie pa bahatšych staronkach ludzi haspadarač. Z knižak možna dawiedacca ab hetym.

Ale kab usio wyličyć, to peūna, što prydumać možna. Lepi padumać ab tym, kab dać ludziam siłu i sposab da palepšeňnia swajho žycia. Kab heta možadź užilasia za pracu hramadzianskuju, dy zadumała dumku wialikuju, supolnym siłam (bo adzin tut ničoha nia zrobic, nichko čuży nia pamože) kab zbudawać lepšaje žycio.

Boh ni pakryždui našych ludziej. Šmat jośc žywnej siły u hłybi dušy narodu. I charošyje i pryožyje i družnyje i serca dobraha i daść Boh, možna wieryć, što niekali parachwija heta budziać swiacić daloka nawačoła pa biełaruskaj staroncy.

Ciapier jašče trudna pabočnamu čaławieku dahle-dzicca hetaj pryožaści dušy narodu tutejšaha, treba hłybiej hlanuć u sercy, u załatyje časami sercy.

Z časam, jak ludzi lepi budue miecza, jak wyraſciec pakaleńnia ludziej z nawykaj, du kali jano ni pazbudzicca pryožaści swaje biełaruskaj, to tady budziać na što pahladzieć. Da i ciapier kožny chto prydzie i pažywie u Chwaščaūcy, čuje, što jośc duša u hetaha narodu, što u hłybinu kipiac maładyja siły, katorym adno chodu nima.

Haworučy jašče ab Chwaščanskaj parachwii nielha ni skazać ab uciekačoch, katorych duža šmat žywień ciapier pa usich wioskach. Jośc miž imi palaki, lićwiny, jośc krychu i biełusaū hrodzianskaj i suwalskaj hibernii. Tut treda dziwicca achwiarnaści i dabracie našych ludziej, katoryje paławinu swaich maleńkich' chatak addajuć biednym „biežancam“ i niraz dzielacca iz imi kuskom chleba i usim što sami majuć.

Razkazwajuć jak hetya „biežancy“ pryeždžali.

Była wosiań chałodnaja, uciekaćy z diaśni i żonkami siadzieli na wazoch, pa načach palilisia ahni kruhom. Ksiondz Probašč tady mieū kazańnia, dzie prasiū u imia Chrystusa pryniać biednych ludziej Na heta słowa swajho Probošča usie čysta jak adzin čaławiek pryniali uciekačoū, dali miejsca pa chatach, doūha ani kapiejkı ni brali za kwatern, dy jašče dzialilisia čym mahli. Da i ciapier choć užo šmat času prajšo, možna spatkać ni adnu haspadyńku, što daje małačka, abo čaho smačnaha dziciaci uciekača, abo staroha čaławieka katory da poznaje nočy, ležačy na piečy haworyć biełaruskaju kazku dalokamu biežanskemu chłopcyku... i hetak žywuc u zhodzi.

Nia možna prytym nia dziwicca, jak heta pry takoj dabracie nikatoryje jašče śmiajucca z mowy biełaruskaj i abyčaju. Sumnaja heta praūda, ale praūda. Jak kažnuc, prawadyry uciekačau z hetym zmahajucca i daj Boža, kab abiedźwie starany i tyja što haśmi u nas i našy ludzi sanawali adzin druhoa z mowy i abyčaja, nia śmijalisia, ni staralisia pierarabić dziaciej abo možadź na swaju nacyanalnaśc, kab dzicia potym nia ustydziłasia bačkauskaj hutarki. Bo ciapier hatakija fakty nia skryjucca i heta byuby styd dla jakoha kolečy narodu. Ale treba skazać, što usiož znak ad uciekačoū dla parachwii budzie. Raz, što polski kamitet zajmaicca duża nawukaj dziaciej i heta dejeć dobry przykład sielanam, pa druhoja usiož nowyje ludzi trochi budziać žycio u wioskach, nia haworačy užo ab tym, što Boh adpadziakuć za haścinnas hetaj parachwii.

Kančajući hety pisanku swaju chaciebby adazwaca da usich pracaūnikaū biełaruskich z adnoj prosbaju — pisać i pisać jak naibolš knižak biełaruskich bo u dziaciej i u narodu prost hoład na knižki. Knižka ciapier značyć usio. Knižkaj adno možna aświacić narod i wywiaści jaho u ludzi. Pisać treba kaniečnia. Čytać jośc kamu. Miljon dziaciej biełaruskich wyciawajeć ručki da nas prosiuć knižki, rodnaħa słowa, a haspadary nia buduć škadawać rubla na knižku u rodnej biełaruskaj mowaj pisanaj.

A. S-ki.



## W I E Ś C I.

### ✓ Z Našaha Kraju.

Da Biełaruskaho Narodu.

Braty — Biełarusy, pracoūny narod Biełaruski, robotniki i sielanie — ziemiaroby, biełarusy — wojaki, usie, kamu darahaja wola i rewalcja, usie u kim haryć i bjecca serco za prawy i wolę biełaruskaho narodu.

Hramadzianie usich iných narodaū, jakije žywuc na našaj ziamielcy.

Pryšoū momant, jakoha nia wiedaje historyja našaj mnohopakutnaj ziemli. Wolaj rewalcyi my pastaulený pierad patrebaj sabrać usie žywija siły našaje

Baćkaŭšcyny džiela abarony i utrymańnia našych wolnaściau zdabitych krywoju milijonau pakryūdžanaj, bezdolnaj Bielarnsi.

U hetyje dni nam naležyc pakazać zapraudy što zlučanaja pakutaj biełarskaja demokracyja ni dać, kab wicher bezľadu zhubiňa našu światuju nacyanalnu sprawu abarony wolnaściau i prawoú Bielarskaho Narodu.

Braty — Biełarusy, pracoúny narod, syny ziemi i abarony wolnaściau Baćkaŭšcyny! Zlučyciesia u adnu zhodnyju siamju kala Wialikaj Bielarskaj Rady, adkidajući ad siabie siejučeje nizhodu pokličy i budźcie aścierožnymi u swaich dziejach.

Tolki paradak i zhodnaść pamíž usimi, pamože nam utrymać spakoj u našym kraju, a jednaść z wojskam, padyjmie duch i zlučyć uwieś narod.

Braty — Biełarusy! Wialikaja Bielarskaja Rada, apirajući na Centralnju Wajskowuju Radu, Bielarski Spaňiajući Kamitet Zachodniaho Frontu, na usie biełarskija arhanizacyi, wieryć u siłu i mudraść biełarskaha narodu, u rukach katoraha wialikaja budčyna Wolnaj Biełarusi, wola, ziemla i zhoda.

Wialikaja Bielarskaja Rada.

Časowaja Centralnaja Bielarskaja Wajskowa Rada.

Biełarski Kamitet Zachodniaho Frontu.

Biełarskaja Socyjalistyčnaja Hramada.

Biełarskaja Narodnaja Partyja Socyjalistaŭ.

— Da Wialikaj Bielarskaj Rady wybrany —  
Kamisary:

Hrošawych sprawaū, promyslu i handlu B. Staływa, ašwiety Taraškiewič, sprawiedliwaści i unutrannych sprawaū — J. Waronka; da biežanskich sprawaū — Bodunowa; pracy i jezy — Žyłunovič; kamisaram u Maskwie — Dylo; u Kijewi: I. Krasoński.

Kandydatami kamisaraū: Radziewič i Dušeński.  
Usie kamisary sacyjalisty.

### Z R a s i e i.

Pa usiej Rasiei abylisia wybary da Ustanoučaha Sojmu. Chacia nia wiedama kaho wybrali, dy spadzieca treba što najboli balšewikoū.

U Pietrahradzi wybrali 6 bolšewikoū 4 kadetaū i 2 s.-rewoluc.

— Narodnyje Kamisary abjawili u hazetach usie tajemnyje pišma, katoryje da siabie pisali sajuzniki za čas wajny i u katorych dahawarywalisia ab rožnych sprawach i krajach.

Heta nipaðabałasia pasłom sajuznikaū i jany praz swaich henerałau pry staúcy skazali, što kiepska może skončycza sprawa; pasły sajuznikaū pryhataūlajucca wyjechać z Rasiei. Nia choćuć jany saúsim zrywać z Rasiejaju, dy ni wypadaje im astawacca, dziela hetaho pasły mając wyjechać, a pakinuć zamiest siabie za mescielau.

Sajuzniki jak Anhlijja, Francyja samy mała mochuć paškodzić Rasiei, dy jany mając zhawarycca z Japonią i Amerykaju, kab tyje ukarali Rasieu. Japonija może abjawić wajny i zabrać usiu uschodniuju Sibir. Ameryka może ni dać patrebnych mašynaū jak para wozaū i druhich. Ciapier peňaści nima, što Japonija i Ameryka abjawię wajnu Rasiei dy šmat ab hetym haworac.

— Bolšewiki abjawili dekrety ab zamireńni, ab ziemi.

Ziemla pierachodzić pad zahad ziemielnych kamtetaū, katoryje razparadžajucca jeju pa wedluh patreby.

Kab chućej zrabić zamireńnia, abjawiļi praz pr. Krylenku usim sałdata, kab tyje pačali rabić zhodu z niemcami. Pašla sam. pr. Krylenko naznačany byu najwyżšym hłaūnakamandujoščym wajskami paslaū ad siabie troch ludziej kab tyje zhawarylisia z niemcami. Niemcy zhadzilisia pačać umowu ab zamireńiu.

### Z Ukrayny.

Na Ukraini nia tolki hawarać dy i robiać; pastanoǔlano było abjawić Ukrainu federatyūnaju respublikaju; ciapier heta zrabili. U Kijawi 12 listapada uračysta, z duchawieństwam Ukrainskaja Rada abwieściła što Ukraine respublika.

### Z Finlandyi.

U Finlandyi Sojm pastanawiū što jon maje uładu, u swaim kraju, dziela hetaha abwieściu nizaležnaśc Finlandyi; da jeje maje naležać nia tolki ciapieryšnaja Finlandya dy i ceły pańnočny kraj da Uralskich hor. Fini wiedajuć što hetym jany iduć prociu Rasiei ad katoraj zausiody atrymliwali ježu, nikatoryje bajacca, kab nia było u Finlandyi hoładu.

Zaradzili prociu hetaha dahawaryušsia z Śwecyjaju i Narwegijaju, katoryja abiecali pamahčy dasta wać jezy.



U Minsku ad maja hetaha hodu wychodzić dwójčy u tydzień palityčnaja, ekanamičnaja i literaturnaja hazeta.

### „Вольная Беларусь“

Adres redakcyi: Minsk, Zacharausk. 18.

Kaštaje na hod — 12 r. na paňhoda — 6 r.